



Horyzonty Polityki
2025, Vol. 16, N° 56



PIOTR ZAMELSKI

<http://orcid.org/0000-0002-1460-4433>

Politechnika Opolska
p.zamelski@po.opole.pl

DOI: 10.35765/HP.2682

Integracja polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Zdefiniowanie warunków integracji polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problem badawczy obejmuje ustalenie, jakie uwarunkowania życia społecznego sprzyjają integracji polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego. W badaniach zastosowano dwie metody badawcze: metodę analizy i krytyki piśmiennictwa i źródeł z zakresu prawa, historii i filozofii oraz metodę analizy i konstrukcji logicznej z zastosowaniem wnioskowania dedukcyjnego.

PROCES WYWODU: Polityka i prawo są kategoriami współzależnymi. Polityka jest praktycznym źródłem prawa pozytywnego, z kolei prawo organizuje życie społeczne i polityczne. Filozofia klasyczna definiuje obie kategorie jako obszary szczególnej troski o dobro wspólne, które istnieje w ramach obiektywnego, naturalnego porządku życia społecznego opartego na wzajemnej zależności i odpowiedzialności osób i wspólnot ludzkich. Jednakże deficyt świadomości aksjologicznej w społeczeństwie sprzyja tworzeniu prawa motywowanego partykularnymi interesami polityków lub lobbystów.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Analiza problemu badawczego prowadzi do uznania potrzeby integracji polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego jako warunku rozwoju i przetrwania wspólnoty politycznej. Szczegółne znaczenie w tym procesie przypada świadomości aksjologicznej społeczeństwa,

Sugerowane cytowanie: Zamelski, P. (2025). Integracja polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego. *Horyzonty Polityki*, 16(56), 191–204. DOI: 10.35765/HP.2682.

która stanowi ostateczny czynnik korygujący w stosunku do sektorów polityki i prawa, niezbędny dla zachowania i rozwijania wartości dobra wspólnego.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Urzeczywistnianie dobra wspólnego w ściśle powiązanych sferach polityki i prawa wymaga budowania świadomości aksjologicznej poprzez edukację i formację społeczeństwa, przy czym działania w tym zakresie niekoniecznie muszą pochodzić od instytucji władzy publicznej. Rezultatem rosnącej świadomości dobra wspólnego powinna być formalna i społeczna kontrola konstytucyjności aktów prawnych oparta na kryterium oddziaływania na dobro wspólne.

SŁOWA KLUCZOWE:

dobro wspólne, filozofia polityki, prawo naturalne, prawo pozytywne, świadomość aksjologiczna

Abstract

INTEGRATING POLITICS AND LAW
FOR THE COMMON GOOD

RESEARCH OBJECTIVE: To define the conditions for integrating politics and law for the common good.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The research problem involves establishing which conditions of social life are conducive to integrating politics and law for the common good. Two research methods were used, i.e., the method of analysis and criticism of literature and sources in law, history and philosophy, and the method of analysis and logical construction using deductive reasoning.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Politics and law are interdependent categories, politics being the practical source of positive law and law organises the social and political life. Classical philosophy defines both categories as area of attention for common good, which exists in natural order of social life, based on the interdependence and responsibility of individuals and communities. However the deficit of axiological awareness of society contribute to the creation of laws motivated by particular interests of politicians or lobbyists.

RESEARCH RESULTS: The analysis of the research problem leads to recognising the need to integrate politics and law for the common good as a condition for the development and survival of political communities. Of particular importance in this process is the axiological awareness of society, which is the ultimate adjustment factor with respect to the domains of politics and law, necessary for the upholding and development of the underlying values of the common good.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The pursuance of the common good in the closely related domains of politics and law requires building axiological awareness through education and formation of society, while measures taken in this regard don't need to be attributable solely to public authorities. The result of growing awareness of the common good should be formal and social control of the constitutionality of legal acts based on the criterion of their impact on the common good.

KEYWORDS:

common good, philosophy of politics, natural law, positive law, axiological awareness

WSTĘP

Celem naukowym opracowania jest zdefiniowanie warunków integracji polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego. Z przyjętego celu naukowego wynika problem badawczy obejmujący ustalenie, jakie uwarunkowania życia społecznego sprzyjają integracji polityki i prawa na rzecz dobra wspólnego. *A priori* zakłada się, że obie kategorie są współzależne: prawo zależy od polityki w aspekcie decyzyjnym, zaś polityka – od prawa w aspekcie ustrojowym. Na potrzeby opracowania przyjęto rozumienie polityki jako procesów związanych z zarządzaniem państwem i jego strukturami terenowymi, łącznie ze stanowieniem prawa. Z kolei przez pojęcie prawa rozumie się system prawny obejmujący ogół obowiązujących aktów prawnych oraz procesy wynikające z ich urzeczywistniania (w szczególności postępowania sądowe, administracyjne, egzekucyjne itd.). W ujęciu odpowiednio nauk o polityce oraz nauk dogmatycznych prawa tak sformułowane wyszczególnienie składowych ma charakter jedynie sygnałny, jednak na potrzeby rozważań filozoficzno-prawnych jest wystarczające. Polityka i prawo, wraz z innymi komponentami życia społecznego, współtworzą kulturę społeczeństwa ukształtowaną na gruncie określonej cywilizacji. Pełne oddzielenie polityki od prawa i *vice versa* nie jest zresztą możliwe w realnie istniejącym ustroju politycznym państwa, choć nieraz prezentuje się jako rozwiązanie atrakcyjne w obliczu piętrzących się problemów praktycznych. Nowość naukowa opracowania wyraża się w promowaniu oparcia polityki i prawa na dobru wspólnym, którego rola – mając na względzie

spójność i trwałość państwa i społeczeństwa – wymaga zwiększenia przede wszystkim w obszarze edukacji i legislacji.

METODY I NARZĘDZIA BADAWCZE

W badaniach zastosowano dwie metody badawcze. Metoda analizy i krytyki piśmiennictwa i źródeł obejmuje badania literaturowe z zakresu prawa, historii i filozofii mające na celu doboru modeli teoretycznych przydatnych z punktu widzenia rozwiązania problemu badawczego. Z kolei metoda analizy i konstrukcji logicznej obejmuje zastosowanie wnioskowania dedukcyjnego w celu ustalenia powiązań pomiędzy pojęciami kluczowymi z punktu widzenia problemu badawczego: dobra wspólnego, prawa, polityki i świadomości aksjologicznej.

PROCES WYWODU

1. Zbieżność i rozbieżność polityki i prawa

Polityka i prawo należą do immanentnych emanacji społecznej natury człowieka, którą Arystoteles ujął słowami *zoon politikon*. Jako zjawiska występujące w społeczeństwie są ściśle powiązane i praktycznie nierozłączne. Sfera polityki jest trudna do precyzyjnego wyodrębnienia z całokształtu stosunków społecznych, odznacza się niewielkim poziomem formalizacji, daleko posuniętą elastycznością oraz pewnym zakresem autonomii w stosunku do obowiązujących norm formalnych, zwłaszcza w sytuacjach nietypowych. Z kolei sfera prawa, dzięki właściwej jej formalizacji, jest znacznie prostsza do precyzyjnego wydzielenia z całego spłotu stosunków społecznych, jakkolwiek w ostatnich dwóch stuleciach postępująca etatyzacja życia społecznego skutkuje ciągłą redukcją obszarów wolnych od regulacji prawnej. Normy prawne odznaczają się pewną inercją związaną z trwałością stosunków prawnych, w związku z tym zbyt częste zmiany legislacyjne wzbudzają niepewność, utrudniają ciągłość procesów, hamują tendencje rozwojowe.

Niestabilność prawa to (...) jedna z barier rozwoju gospodarczego; to zmniejszenie poczucia bezpieczeństwa obywateli; to brak możliwości ukształtowania jednolitej wykładni prawa i orzecznictwa (Bieniak, 2023, s. 6).

Wreszcie, prawo jest zależne od przymusu państwowego, którego odjęcie (np. w warunkach kryzysu wojennego lub katastrofy naturalnej) spowodowałoby ustanie egzekucji prawa, a w dalszym rezultacie implozję całego systemu prawnego i rozkład samych struktur władzy politycznej.

Model polityczno-prawny w państwie wynika z uwarunkowań cywilizacyjnych kształtujących się przez stulecia. Zgodnie z teorią cywilizacji Feliksa Konecznego warunkiem rozwoju świadomego społeczeństwa jest jego względna autonomia wobec struktur państwowych, która wyraża się w wyodrębnieniu prawa publicznego i prawa prywatnego. Taki model został wypracowany w średniowieczu na gruncie cywilizacji łacińskiej (Koneczny, 1935, s. 291), określanej przez Arnolda J. Toynbee jako cywilizacja zachodnia. Odrębnym problemem jest praktyczne wyparcie cywilizacji łacińskiej przez wzorce bizantyjskie i po części turańskie w epoce nowoczesnej i ponowoczesnej, które były związane z popularyzacją różnych odmian nominalizmu i idealizmu filozoficznego (Koneczny, 1935, s. 293–294). Wspomniana niezależność poszczególnych członków społeczeństwa i struktur społecznych, w znacznym stopniu warunkowana bezpieczeństwem własności prywatnej, leży u podstaw rozwijania także świadomości aksjologicznej opartej na dobrowolnej i odpowiedzialnej trosce o dobro wspólne, bez której nie można urzeczywistniać dobra indywidualnego. Stąd „konstytucyjne pojęcie godności jest istotnym, strukturalnym elementem pojęcia dobra wspólnego” (Piechowiak, 2012, s. 358).

Polityka posługuje się prawem instrumentalnie na sposób etatystyczny lub subsydiarny, przy czym druga opcja może być tyleż bardziej efektywna, ile wymagająca. Oba sposoby wykorzystania prawa są w praktyce nierozłączne, strategiczny wybór rządzących dotyczy natomiast przewagi jednego z nich w perspektywie wieloletniej. Zasada pomocniczości domaga się ograniczenia zakresu legislacji, która już dawno przeszła w stan chronicznej inflacji prawa (Rogowski, 2018, s. 14–15), charakterystycznej skądinąd dla pozytywizmu prawniczego mającego swoje korzenie we wspomnianym modelu cywilizacji bizantyjskiej. Pobieźnie rozumiana idea państwa

prawa inkorporuje do systemu prawnego znaczną liczbę rozwiązań technicznych, często niedopracowanych i nietrwałych, natomiast nie kształtuje umiejętności posługiwania się prawem w sposób oparty na świadomości aksjologicznej i dojrzałym legalizmie krytycznym. Warto w tym kontekście sięgnąć do dorobku polityki prawa Leona Petrażyckiego, która wyraża postulat wykorzystania przez prawodawcę naturalnych ludzkich procesów psychicznych, by przez rozwijanie świadomości moralnej i prawnej wychowywać społeczeństwo do ideału miłości (Petrażycki, 1959, 13). Ów tajemniczy i raczej nieosiągalny na tym świecie ideał miłości można w praktycznym ujęciu zinterpretować jako nieco patetyczne określenie odpowiedzialności za dobro wspólne.

2. Istota i teleologia dobra wspólnego

Filozofia klasyczna definiuje kategorie prawa i polityki jako obszary szczególnej troski o dobro wspólne (Tomasz z Akwinu, 1985, s. 7, q. 90.3a). Starożytna idea *bonum commune* zakłada istnienie obiektywnego, naturalnego porządku życia społecznego opartego na wzajemnej zależności i odpowiedzialności osób i wspólnot ludzkich. Jest pojęciem wywodzonym z prawa naturalnego, spójnym z filozofią personalistyczną, jednak – ograniczając się do historii nowożytnej świata zachodniego – niechętnie przyjmowanym przez indywidualistyczne oświecenie i relatywistyczny postmodernizm. Jednakże odrzucenie świadomości dobra wspólnego prowadzi do upowszechniania się postawy indywidualizmu (interes jednostkowy pomijający wspólnotę) bądź kolektywizmu (interes zbiorowości pomijający osobę), przy czym im trudniejsze warunki zewnętrzne, tym łatwiej społeczeństwo przyjmuje wzorce gromadnościowe. Z kolei im większa jest wiara w możliwości sprawcze człowieka, tym większy zawód przychodzi z powodu porażek i niewiedzy, jednak kapitulacja przed bezmiarem rzeczywistości przechodzi najpierw w relatywizm, następnie w nihilizm. Jak widać, wszelkie dążenia do technokracji w prawie nie są odejściem od filozofii, lecz wyrazem alternatywnej filozofii. „Prawoznawstwa nie da się bowiem aksjologicznie zneutralizować, ponieważ związek prawa z wartościami ma charakter pierwotny, odwieczny, konieczny i immanentny” (Zajadło, 2022, s. 1).

Świadomość istnienia i potrzeby dobra wspólnego wyraża się m.in. przez wyodrębnienie w literaturze i prawodawstwie sektorowych dymensji tego pojęcia, które są bardziej praktyczne operacyjnie w odniesieniu do poszczególnych działów administracji państwa. Do podkategorii dobra wspólnego należą m.in. racja stanu (w obszarze dyplomacji), bezpieczeństwo narodowe (w obszarze obronności), zdrowie publiczne (w obszarze ochrony zdrowia), moralność publiczna (w obszarze prawa karnego) itd. Rzecz jasna pojęcia te użyte w treści norm prawnych mają charakter klauzul generalnych i jako takie podlegają wykładni, która w dużym stopniu zależy od uwarunkowań politycznych, w tym filozofii sprawowania władzy. Zdziwienie budzi brak powszechnie przyjętego pojęcia odnoszącego się do godnego poziomu edukacji i wychowania, które jest fundamentalne dla funkcjonowania jakichkolwiek innych polityk sektorowych, a nawet samego przetrwania społeczeństwa. Jako dymensję dobra wspólnego trudno natomiast wskazywać pojęcie interesu publicznego, które posiada charakter rewolucyjno-oświeceniowy (Complak, 2000, s. 40) i pozostaje bezpośrednio zależne od woli politycznej, ewentualnie potwierdzonej bardziej szczegółową regulacją prawa pozytywnego. Odwołanie do interesu publicznego potencjalnie (choć niekoniecznie intencjonalnie) skutkuje przesunięciem akcentu na rozwiązania kolektywistyczne, jakimi są w szczególności etatyzm i pozytywizm prawniczy.

Wprowadzie twórcza natura człowieka stale angażuje prawodawców w rozwiązywanie coraz to nowych problemów życia zbiorowego, związanych przede wszystkim z rozwojem techniki, jednak brak jasnych reguł odpowiedzialności w warunkach złożonych i zwykle kolegialnych procedur demokratycznych może sprzyjać tworzeniu prawa motywowanego partykularnymi interesami najbardziej wpływowych ugrupowań politycznych lub lobbystów. Metody przeciwdziałania sytuacjom patologicznym znów można podzielić na etatystyczne i subsydiarne. Również w tym przypadku wybór dotyczy proporcji, a nie wyłączności jednej z opcji. Etatystyczny sposób kontroli jakości prawodawstwa polega na dodawaniu i usztywnianiu procedur kontrolnych, jest zatem formą samokontroli aparatu władzy. Warto w tym kontekście zauważyć, że nawet instytucjonalny podział władzy nie jest w stanie wyeliminować zależności personalnych w gronie stosunkowo wąskiej elity. Z kolei subsydiarny sposób kontroli odbywa

się – zgodnie z założeniem L. Petrażyckiego – przez intencjonalne budowanie w społeczeństwie świadomości aksjologicznej i prawnej, aby uzdolnić ludzi do wartościowania celów politycznych i rozwiązań prawnych z punktu widzenia dobra wspólnego (Stadniczeńko & Zamelski, 2016, s. 149). Jest to zatem działanie wymagające konsekwencji i czasu, w przypadku powodzenia prowadzące do pewnej niezależności społeczeństwa względem polityki, co nie zawsze czyni je atrakcyjnym w oczach rządzących. Niemniej w długiej perspektywie czasowej edukacja stanowi najlepszą formą budowania społeczeństwa odpowiedzialnego (zwanego też obywatelskim) ze względu na uniezależnianie się wspólnoty politycznej od bieżących wydarzeń politycznych, propagandy, regulacji prawnych, warunków życia, a nawet trwania struktur państwowych. W polskiej historii dowiódł tego chociażby program XIX-wiecznych pozytywistów. Na gruncie cywilizacji łacińskiej taka formuła tylko częściowo powiodła się dzięki ponadpaństwowemu oddziaływaniu Kościoła katolickiego i równoważeniu ośrodków władzy w monarchiach stanowych, jednak średniowieczny model społeczny zaczął załamywać się wraz z reformacją, wojnami religijnymi i związanym z tym powstaniem autokratycznych monarchii absolutnych, których obalenie przez rewolucje liberalne wydaje się tylko zmianą sposobu sprawowania władzy w ramach tego samego konstruktu. W rzeczywistości odległość pomiędzy Lewiatanem T. Hobbesa a umową społeczną J.J. Rousseau nie jest znaczna (Bartyzel, 2002, s. 124–125) i w obu przypadkach wyraźnie nawiązuje do założeń cywilizacji bizantyjskiej w rozumieniu F. Konecznego.

Z postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (dalej: Konstytucja RP) przebiega świadomość dobra wspólnego, która jednak nie implikuje wielu logicznych konsekwencji politycznych i prawnych. Kluczowym odniesieniem do dobra wspólnego jest art. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. Nawiązania *expressis verbis* do dobra wspólnego pojawiają się również w preambule, art. 25 ust. 3 i art. 82 Konstytucji RP. Państwo stanowi składnik tak rozumianego dobra wspólnego, jednak nie wyczerpuje całej treści tego pojęcia (Zubik, 2010, s. 66). Również orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie zawiera pogłębionej refleksji nad dobrem wspólnym, zwłaszcza w odniesieniu do pozytywnej działalności instytucji państwa (Zamelski, 2014, s. 299–323).

3. Problemy aplikacyjne

Integracja prawa i polityki na rzecz dobra wspólnego stanowi warunek integralnego rozwoju osób i wspólnot ludzkich, ale zarazem nie jest możliwa w społeczeństwie zamkniętym na rozwijanie świadomości aksjologicznej i prowadzenie odpowiedzialnej refleksji nad dobrem wspólnym. Nie sposób za pomocą samego tylko aparatu państwowego zapewnić takiej jakości tworzenia, wykonywania i nauki prawa, w której naturalne ludzkie potrzeby będą wazone i uwzględniane z należyтым poszanowaniem dla fundamentów cywilizacyjno-kulturowych i pogłębionym rozeznaniem wyzwań przyszłości. „Praca w (...) dziedzinie etycznej, dotyczącej społecznego zachowania ludzi, bywa zazwyczaj trudniejsza, aniżeli budowa struktur organizacyjnych” (Krucina, 1972, s. 343). W tym miejscu zaprezentowana koncepcja teoretyczna napotyka na problemy natury praktycznej leżące raczej w sferze polityki niż prawa, które skutkują dezintegracją wymienionych komponentów kultury społecznej i tym samym oddalają realia życia społecznego od wartości dobra wspólnego.

Podstawowym wyzwaniem dla skuteczności oddziaływania na świadomość aksjologiczną społeczeństwa jest ustalenie podmiotu posiadającego właściwy profil aksjologiczny, autorytet społeczny i legitymizację ustrojową. W Europie przednowoczesnej taką pozycję społeczną i ustrojową w znacznym stopniu posiadał Kościół katolicki. Od czasu reformacji, a tym bardziej rewolucji francuskiej i upowszechnienia zasady suwerenności ludu, państwa roszczą sobie monopol na formułowanie ostatecznych standardów aksjonormatywnych.

(...) w sensie czysto historycznym, jeśli przyjmiemy, że słowo „nowoczesność” nie oznacza po prostu tego, co dzieje się współcześnie, ale raczej kulturę świata zachodniego, która ewoluowała w ciągu ostatnich czterech lub pięciu stuleci, to wydaje się oczywiste, że społeczeństwo uważane jest za nowoczesne w takim stopniu, w jakim stało się postchrześcijańskie (Hart, 2009, s. 32).

Historycznie bezprecedensowa etatyzacja życia społecznego wiąże się z potężnym ryzykiem, ponieważ każdy ustroj polityczny wykazuje jakieś słabości ujawniające się dopiero w obliczu konkretnych problemów, a nie ma podstaw do wyłączenia z tej prawidłowości

ustrojów opartych na demokratycznym wyborze organów władzy. Te ostatnie cechują się specyficzną formą kolektywizmu polegającego na podporządkowaniu decyzji władzy publicznej aktualnym nastrojom i oczekiwaniom grup społecznych (zależnym w dużym stopniu od środków społecznego przekazu), które w danym momencie wydają się istotne z punktu widzenia wyniku wyborczego osiąganego przez formacje polityczne. W rezultacie powstawanie prawa realizującego zapotrzebowanie rozmaitych grup interesu i lobbystów, w miejsce troski o dobro wspólne, przestaje być zwykłym wypadkiem przy pracy, a staje się dorożnianym sposobem działania władzy ustawodawczej. Wiele racji ma Arthur Kaufman, twierdząc, że prawem realnie doświadczanym przez człowieka jest dopiero indywidualne rozstrzygnięcie (Oniszczyk, 2008, s. 690), niemniej skąd wzięć wrażliwych aksjologicznie sędziów i urzędników w społeczeństwie, które w przeważającej większości samo tych cech nie posiada? *Nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Po wtóre, spory obszar wykonywania prawa względem pojedynczych osób odbywa się poza formalnym postępowaniem sądowym lub administracyjnym, a tylko niewielka część decyzji z zakresu administracji publicznej lub prawa pracy zostaje poddana czasochłonnej kontroli sądowej.

Drugim problemem w integracji prawa i polityki na rzecz dobra wspólnego jest ograniczony poziom suwerenności współczesnych państw i postępująca multicentryzacja systemów prawnych. Nie trzeba udowadniać, że współpraca międzynarodowa może przynosić liczne korzyści, a izolacjonizm w epoce zaawansowanej technologii wymagałby narzędzi wręcz totalitarnych. Niemniej zakres spraw uzależnionych od zgody państw partnerskich lub organów międzynarodowych, jak również możliwość cofnięcia tejszy zgody powinny wynikać z decyzji kierunkowej ustrojodawcy wynikającej z troski o dobro wspólne. Władze państwa, dążąc do osiągnięcia efektów współpracy, muszą najpierw starannie ocenić warianty substytucji instrumentów politycznych i prawnych, by podjąć świadomą decyzję o rezygnacji z ich samodzielnego użycia. Także w tym wypadku warunkiem standardów polityki międzynarodowej są urzędnicy państwowi cechujący się wrażliwością aksjologiczną i ponadprzeciętnymi zdolnościami strategicznymi. Najpierw jednak muszą pojawić się takie osoby w społeczeństwie i muszą powstać mechanizmy ich wyłuskania.

Jako trzeci problem należy wymienić interesy i działalność kapitału państwowego i korporacyjnego, który pomimo swojej anonimowości i rozproszonej struktury działa w sposób ustandaryzowany, całkiem skutecznie wpływając na sposób myślenia milionów ludzi. Możliwości oddziaływania ideowego wynikają przede wszystkim z rozwoju technologicznego środków społecznego przekazu, które pozostają zależne od swojego akcjonariatu. Coraz trudniej nie zauważyć, że w świecie zachodnim dominujący przekaz medialny inspiruje się wzorcami postmodernizmu, popularyzuje je w społeczeństwie, zapewnia ich trwanie w ludzkiej świadomości, domaga się przeniesienia ich na grunt regulacji prawnych. Motywy tej działalności stały się przedmiotem rozmaitych dociekań, nie wyłączając nieweryfikowalnych teorii spiskowych, które wprowadzają niewiele wnoszą do opisu rzeczywistości, ale stanowią potwierdzenie społecznej percepcji trendów kulturowych wyrażających awersję do filozofii realistycznej i katolicyzmu. Za Vivekiem Ramaswamy (2023) można domniemywać, że celem tak bezprecedensowego zaangażowania ośrodków zależnych od podmiotów kapitałowych jest wytworzenie warunków sprzyjających kumulacji zysków przez korporacje międzynarodowe (spółki akcyjne o międzynarodowym zasięgu, na ogół z siedzibą w Stanach Zjednoczonych). Nawiązując do określeń klasyków postmodernizmu Jacques'a Derridy i Zygmunta Bauman, można powiedzieć, że tak prowadzona dekonstrukcja tożsamości osób i wspólnot ma skutkować płynnym postrzeganiem świata, dostosowanym do przekazu medialnego i reklamowego, bodźców psychologicznych czy absolutyzacji potrzeb bytowych. Wobec siły ekonomicznej międzynarodowego kapitału oraz powiązanych z nim instytucji politycznych, gospodarczych i medialnych możliwości działania małych i średnich państw są bardzo ograniczone, niemniej jednak to wciąż po stronie państwa znajdują się instrumenty polityczne i prawne dające się wykorzystać na rzecz dobra wspólnego. Co więcej, to po stronie państwa sytuuje się etos. Dlatego sytuacja polityczna państwa zależy – bardziej niż od formalnego ustroju konstytucyjnego – od świadomości aksjologicznej społeczeństwa i ludzi, którzy pracują nad jej rozwijaniem.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ

Integracja prawa i polityki wokół wartości i celów wyznaczanych prawem naturalnym, a rozpoznawanych w konkretnych realiach na podstawie znajomości przyczyn i skutków, prowadzi do urzeczywistniania różnych aspektów dobra wspólnego. Wzajemne oddziaływanie polityki i prawa w konkretnej sytuacji teleologicznej i prakseologicznej może czynić sprawowanie władzy publicznej procesem wewnątrznie zintegrowanym bądź w jakimś stopniu zdeintegrowanym. Owa dezintegracja może wynikać w szczególności z błędów merytorycznych prawodawcy (antropologicznych, ekonomicznych, strategicznych itp.), nieskutecznej egzekucji prawa bądź nasilonego konfliktu społecznego, przy czym ze względu na ramy opracowania skupiono się na pierwszej sytuacji. Ostatecznie jednak czynnikiem kluczowym dla społecznej aprecjacji dobra wspólnego oraz zintegrowania wysiłków sektorów politycznego i prawnego na rzecz jego urzeczywistniania jest świadomość aksjologiczna społeczeństwa. Społeczeństwo zdolne do zrozumienia i konsekwentnej realizacji priorytetów wspólnotowych staje się odporne na oddziaływanie inżynierii społecznej i odpowiedzialne za przyszłość państwa, po części przynajmniej niwelując deficyty cywilizacyjne i ustrojowe. W ten sposób rozwiązany został problem badawczy, w związku z czym zrealizowano cel naukowy opracowania.

WNIOSKI

Za każdym pojęciem abstrakcyjnym, a takowymi są polityka i prawo, zawsze stoją konkretni ludzie i ostatecznie to od ich świadomości aksjologicznej, postaw i decyzji zależy jakość polityki i prawa, zarówno w sferze założeń teoretycznych, jak i praktyki. Przyjawszy, że dobro wspólne jest kategorią aksjologiczną zdolną porządkować życie społeczne według naturalnej hierarchii i potrzeb, społeczeństwo posiadające aspiracje do trwania i rozwoju powinno bezwzględnie zachować priorytet edukacji i formacji ku odpowiedzialności za dobro wspólne, zwłaszcza w stosunku do młodego pokolenia. Owa odpowiedzialność może stanowić uzasadnienie zarówno dla działań pozytywnych, jak i negatywnych o charakterze jednostkowym i wspólnotowym.

Idąc dalej, dobro wspólne jest racją istnienia państwa i każdej formy konstytucjonalizmu, dlatego winno stanowić – bezpośrednio lub poprzez swoje dymensje – wzorzec kontroli konstytucyjności aktu prawnego. Owa kontrola musi odbywać się w toku całego procesu legislacyjnego, a nie tylko w ramach orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego czy słabo rozwiniętej kontroli sądowej.

BIBLIOGRAFIA

- Bartyzel, J. (2002). *Demokracja*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
- Bieniak, M. (2023). Stanowienie prawa, czyli o biegunce ustawodawcy. *Palestra*, 8, 5–7.
- Complak, K. (2000). Głos w dyskusji. W E. Zwierchowski (Red.), *Podstawowe pojęcia pierwszego rozdziału Konstytucji RP. Materiały Ogólnopolskiej Sesji Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego: (Wista, 3-5 czerwca 1999 roku)* (s. 40). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Hart, D.B. (2009). *Atheist Delusions. The Christian Revolution and Its Fashionable Enemies*. New Haven: Yale University Press.
- Koneczny, F. (1935). *O wielości cywilizacji*. Kraków: Skład Główny Gebethner i Wolff.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483 z późn. zm.
- Krucina, J. (1972). *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Oniszczyk, J. (2008). *Filozofia i teoria prawa*. Warszawa: C.H. Beck.
- Petrażycki, L. (1959). *Wstęp do nauki prawa i moralności*. Warszawa: PWN.
- Piechowiak, M. (2012). *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*. Warszawa: Trybunał Konstytucyjny.
- Ramaswamy, V. (2023). *Woke, Inc. Inside Corporate America's Social Justice Scam*. New York: Center Street.
- Rogowski, W. (2018). Zasób i inflacja przepisów prawa w Polsce (z uwagami porównawczymi). *Głos Prawa*, 1(1-2), 13–33.
- Stadniczeńko, S.L., & Zamelski, P. (2016). *Pedagogika prawa. Vade mecum! Pójdź ze mną!* Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.
- Tomasz z Akwinu (1985). *Suma Teologiczna*. T. 13: *Prawo* (I–II, q. 90–105). P. Belch (Tłum.). Londyn: Veritas.
- Zajadło, J. (2022). Aksjologia prawa – od ogólnej filozofii do konkretnej filozofii prawa. W A. Powalowski (Red.), *Aksjologia publicznego prawa gospodarczego* (s. 1–20). Warszawa: C.H. Beck.

Zamelski, P. (2014). *Równowaga praw i obowiązków implikacją zasady dobra wspólnego*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

Zubik, M. (2008). Konstytucyjne refleksje nad dobrem wspólnym na tle przemian w Rzeczypospolitej Polskiej ostatniej dekadzie XX w. W W.J. Wołpiuk (Red.). *Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne* (s. 51–69). Warszawa: Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>